

4Dreamers, Drugi raz

W środku nocy nagle słyszę szepty za oknem,
zbiegam szybko na dół i w płuca łapię oddech.

Cisza jak przed burzą, sen pod powiekami.
Chyba nie nadążam już za swoimi myślami.

Mamy tylko niebo pełne gwiazd, jak nigdy wcześniej
mimo słów, powie szum, brak mi ty tylko ciebie.
Niebo pełne gwiazd. Jutra nie będzie, taki sen może już nie powtórzyć się drugi raz.

Mówią o mnie dzisiaj tylko szeptem ze plecami,
póki mamy siebie nie chcę myśleć co za nami.

Problemy znów stają się tak lekkie,
i wierzę mocniej pragnę żyć jak tylko zechcę.

Mamy tylko niebo pełne gwiazd, jak nigdy wcześniej
mimo słów, powie szum, brak mi tu tylko ciebie.
Niebo pełne gwiazd. Jutra nie będzie, taki sen może już nie powtórzyć się drugi raz.

Ty i ja zatrzymamy biegu czas,
sam na sam otuleni ciepłem gwiazd.

Ty i ja...
Mamy siebie....

Niebo pełne gwiazd, jak nigdy wcześniej,
mimo słów, powie szum, brak mi tu tylko ciebie.
Niebo pełne gwiazd. Jutra nie będzie, taki sen może już nie powtórzyć się drugi raz.

Taki sen może już nie powtórzyć się drugi raz,
taki sen może już nie powtórzyć się drugi raz.